

REDAKTOR SERII: **WILLIAM IRWIN**

REDAKCJA KSIĄŻKI:
GEORGE A. DUNN, NICOLAS MICHAUD

IGRZYSKA ŚMIERCI

I FILOZOFIA

Rzecz o podglądactwie



 editio

Tytuł oryginału: The Hunger Games and Philosophy: A Critique of Pure Treason

Tłumaczenie: Olga Kwiecień-Maniewska

ISBN: 978-83-246-5251-8

Copyright © 2012 by John Wiley & Sons
All Rights Reserved. This translation published under license.

Published by John Wiley & Sons, Inc., Hoboken, New Jersey

Translation copyright © 2012 by Helion S.A.

No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wiley, the Wiley logo and related trade dress are trademarks or registered trademarks of John Wiley & Sons, Inc. and/or its affiliates, in the United States and other countries, and may not be used without written permission.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo HELION
ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE
tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63
e-mail: editio@editio.pl
WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- [Kup książkę](#)
- [Poleć książkę](#)
- [Oceń książkę](#)

- [Księgarnia internetowa](#)
- [Lubię to! » Nasza społeczność](#)

Spis treści

PODZIĘKOWANIA:

„To jak z tamtym chlebem. Cokolwiek zrobię,
nie jestem w stanie spłacić zaciągniętego u ciebie długu” 7

WSTĘP:

Niech rozpoczną się *Igrzyska śmierci i filozofia!* 9

CZĘŚĆ I

„NIE NAZWAŁBYM SŁABOŚCIĄ ZAMIŁOWANIA DO TEGO, CO PIĘKNE”: SZTUKA OPIERANIA SIĘ KAPITOŁOWI

- 1 „Nic nie przebije takiej rozrywki”
Sztuka mimetyczna i potworna w *Igrzyskach śmierci*
Brian McDonald 15
- 2 „Gdzieś między wstążkami do włosów a tęczę”
Jak nawet najkrótsza piosenka może zmienić świat
Anne Torkelson 29
- 3 „Będę waszym kosogłosem”
Siła i paradoksy metafor w trylogii *Igrzyska śmierci*
Jill Olthouse 41

CZĘŚĆ II

„JESTEŚMY KAPRYŚNYMI, GŁUPIMI ISTOTAMI”: GŁÓD MORALNOŚCI W NIEMORALNYM ŚWIECIE

- 4 „Ostatnio jednak trudno liczyć na rachunek prawdopodobieństwa”
Moralność i szczęście w trylogii *Igrzyska śmierci*
George A. Dunn 53
- 5 Radość patrzenia na cierpienie innych
Schadenfreude i *Igrzyska śmierci*
Andrew Shaffer 67

- 6 „Znowu jestem jego dłużniczką”
Katniss, prezenty i niewidzialne sznurki 79
Jennifer Culver

CZĘŚĆ III

**„JESTEM PROMIENNA NICZYM SŁOŃCE”
— NAUKA NATURALNA, NIENATURALNA I NIE-AŻ-TAK-DZIWNNA**

- 7 Konkurencja i uprzejmość
Darwinistyczny świat *Igrzysk śmierci* 91
Abigail Mann
- 8 „Żaden zmiech nie jest dobry” — czy naprawdę?
Tworzenie międzygatunkowych chimer 103
Jason T. Eberl

CZĘŚĆ IV

**„PEETA PIECZE, JA POLUJĘ”: CZEGO KATNISS MOŻE NAS
NAUCZYĆ O MIŁOŚCI, TROSCE I PŁCI KULTUROWEJ**

- 9 Dlaczego Katniss wybiera Peetę?
Spojrzenie na miłość oczami stoika 115
Abigail E. Myers
- 10 „Ona nie ma pojęcia. W ogóle nie rozumie, jak ludzie na nią reagują”
Katniss i polityka gender 123
Jessica Miller
- 11 Czasem światu brakuje ludzi, którym zależy
Katniss i feministyczna etyka troski 137
Lindsey Issow Averill

CZĘŚĆ V

**„GŁÓD NIE ZAJRZY CI W OCZY, JEŚLI UDA CI SIĘ ODNALEŹĆ SIEBIE”:
JAK BYĆ SOBĄ, GDY WSZYSTKO WOKÓŁ TO TYLKO GRA**

- 12 Dlaczego Katniss ponosi klęskę, ilekroć udaje?
Autentyczność i pozory w trylogii *Igrzyska śmierci* 149
Dereck Coatney
- 13 Kim jest Peeta Mellark?
Problem tożsamości w Panem 159
Nicolas Michaud

CZĘŚĆ VI

**„OTO RADA. NIE DAJCIE SIĘ ZABIĆ”:
PRZEWODNIK TRYBUTA PO MORALNOŚCI I LOGICE WOJNY**

- | | | |
|----|---|-----|
| 14 | I co mieliby zrobić z tym bezpieczeństwem?
Moralność i wojna każdego z każdym na arenie
<i>Joseph J. Foy</i> | 169 |
| 15 | Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę
Tradycja wojny sprawiedliwej i rebelia przeciwko Kapitolowi
<i>Louis Melançon</i> | 181 |
| 16 | Dylemat trybuta
Igrzyska śmierci i teoria gier
<i>Andrew Zimmerman Jones</i> | 191 |

CZĘŚĆ VII

**„PAŃSTWO OPIERA SIĘ CHYBA NA BARDZO KRUCHYCH
PODSTAWACH, SKORO GARŚĆ JAGÓD MOŻE DOPROWADZIĆ DO
JEGO UPADKU”: FILOZOFIA POLITYCZNA CORIOLANUSA SNOWA**

- | | | |
|----|---|-----|
| 17 | Dyscyplina i podatne ciało
Regulowanie głodu w Kapitolu
<i>Christina Van Dyke</i> | 203 |
| 18 | „To wszystko jest nie tak”
Dlaczego jeden z największych myślicieli Rzymu gardziłby Kapitołem
<i>Adam Barkman</i> | 215 |
| 19 | Lekcja trwa
Władza i przywileje w Panem
<i>Chad William Timm</i> | 225 |
| | AUTORZY
Nasza brygada oporu | 235 |

2

„Gdzieś między wstążkami do włosów a tęczą” Jak nawet najkrótsza piosenka może zmienić świat

Anne Torkelson

W apokaliptycznym, totalitarnym Panem Katniss Everdeen jest tak zajęta zadowalaniem władzy i próbami przechytrzenia jej, że nie zauważa innej wielkiej siły, która działa w świecie wokół niej: muzyki. Gdy Katniss poznaje Rue na arenie, dowiaduje się, że ulubioną rzeczą dziewczynki jest muzyka. Dla Katniss z kolei muzyka „pod względem użyteczności plasuje się gdzieś między wstążkami do włosów a tęczą”: może być piękna, sprawiać przyjemność, ale nie ma praktycznego znaczenia¹. Z czasem jednak zaczyna sobie uświadamiać, że muzyka w jej życiu ma do odegrania ważną rolę. Dowiaduje się, że jest czymś więcej niż tylko rozrywką: jest w stanie kształtować jej charakter i zainspirować powstanie, które doprowadzi do obalenia Kapitolu.

Niezależnie od tego, czy komponujesz, wykonujesz muzykę, czy też jedynie jej słuchasz, wiesz, że wpływa na Twoje emocje. Zwracasz się ku muzyce, gdy jesteś smutny, gdy coś świętujesz lub gdy chcesz się zmotywować do ćwiczeń czy nauki. Tworzymy zespoły muzyczne, chodzimy na koncerty i śpiewamy pod prysznicem. Wykorzystujemy muzykę, by wyrazić siebie. Wiemy, że muzyka ma na nas wpływ jako na jednostki, jednak czy może zmienić społeczeństwo? Czy może zagrażać politycznej stabilności? Czy jest wystarczająco potężna, by wywołać rewolucję i obalić reżim tak potężny jak władza Kapitolu? Te pytania mogą nam się wydawać nowe i zaskakujące, jednak tysiące lat temu zadawał je już starożytny grecki filozof Platon (428 – 348 p.n.e.), jeden z najbardziej wpływowych myślicieli wszechczasów.

Czy muzyka może być niebezpieczna?

Platonowi przypisuje się autorstwo pierwszych w dziejach zachodniej cywilizacji dzieł poświęconych zagadnieniom filozofii moralności i polityki. Jest to zbiór kilkudziesięciu dialogów filozoficznych, w większości z nich w roli głównego bohatera występuje Sokrates (469 – 399 p.n.e.), nauczyciel Platona. Ponieważ sam Platon jako postać nigdy nie pojawia się w swoich dialogach, wiele osób zakłada, że wykorzystał Sokratesa, by wyrazić własne poglądy. Dociekliwy, bystry i często ironiczny Sokrates jest główną postacią najbardziej znanego dialogu Platona pt. *Państwo*, w którym prowadzi dyskusję o naturze sprawiedliwości.

Aby lepiej zrozumieć, czym jest sprawiedliwość, Sokrates i jego towarzysze próbują sobie wyobrazić doskonale sprawiedliwe i dobre społeczeństwo, które nazwiemy społeczeństwem idealnym. Jest ono rządzone przez królów-filozofów, którzy władają nie z myślą o własnych interesach, lecz o dobrze ogólnym. Przechodzą oni specjalny proces kształcenia, który ma uformować ich charakter, dając im siłę, temperament, łagodność i wrodzoną miłość mądrości². Ci królowie-filozofowie są przeciwieństwem tyraństwa w rodzaju prezydenta Snowa. Tyran jest najbardziej niesprawiedliwym typem władcy, według Sokratesa: jest „zazdrosny, nie budzący zaufania, niesprawiedliwy, niezdolny do przyjaźni, bezbożny i musi karmić i utrzymywać wszelkie zło”³.

Pomyśl przez chwilę, jak Ty widziałbyś idealne państwo. Jak by wyglądało? Czy zapewniłoby wykształcenie i pracę dla każdego? Równe prawa? Wolność słowa? Zapewne zaskoczyłoby Cię to, czego pragnął Sokrates w swoim idealnym społeczeństwie, a co uważał za niepożądane. Czytelnicy *Państwa* są często zdziwieni lub oburzeni niektórymi z propozycji Sokratesa. Jedną z najbardziej niepokojących jest jego wezwanie, by zakazać wielu rodzajów muzyki i instrumentów muzycznych. Nasz dyskomfort związany z tą propozycją wynika z tego samego odruchu, który każe nam się oburzać na fakt, że Kapitol zakazuje określonych piosenek.

„Zaraz, zaraz — krzyczą nasze miłujące wolność dusze. — To nie w porządku!”. Jako obywatele współczesnych liberalnych demokracji nie chcemy, by ktokolwiek dyktował nam, co możemy lub czego nie możemy robić, mówić, czytać, pisać czy słuchać. Jak Sokrates, który chciał sprawiedliwości, mógł zalecać coś, co wydaje się w tak oczywisty sposób niesprawiedliwe? Aby zrozumieć powody, które stoją za jego propozycjami, musimy najpierw przyjrzeć się temu, dlaczego filozof uważał muzykę za tak potężną, że aż niebezpieczną.

Siła muzyki polega na tym, że jest w stanie formować nasz charakter moralny i przekonania, które z kolei mogą kształtować społeczeństwo czy nawet obalać instytucje polityczne. Dla Sokratesa — i dla Katniss, jak zobaczymy — muzyka jest czymś więcej niż nieszkodliwą rozrywką.

Charakter muzyki i muzyka charakteru

Co muzyka ma wspólnego z charakterem i moralnością? Sokrates wierzył, że dobra muzyka może kształtować nasze dusze, sprawiając, że stają się szlachetne i sprawiedliwe. Zła muzyka ma dokładnie przeciwny skutek. Pamiętaj, że gdy Sokrates mówi o muzyce, mówi o czymś, co starożytni Grecy nazywali *mousikē* i co obejmowało całe królestwo Muz, a więc nie tylko muzykę, lecz również opowieści, dramat, poezję, a nawet sztuki wizualne, np. malarstwo i rzeźbę. Tak jak Katniss miała lekcje muzyki w szkole, młodzieńcy w Grecji studiowali *mousikē* jako istotną część programu kształcenia. Edukacja w starożytnej Grecji opierała się na dwóch filarach — *mousikē* i *gymnastikē*: muzyce, która odżywiała duszę, i gimnastyce, która miała szkolić ciało. Razem miały kształtować dobrych, silnych obywateli.

Jeśli uczyło się ludzi niewłaściwego rodzaju *mousikē*, to mogło im brakować siły, odwagi i moralnego dobra, jakich wymagało się od obywateli idealnego państwa. Zła muzyka prowadzi duszę na złą drogę, sprzyjając takim wadom, jak choćby brak samokontroli. Co jednak przesądza o tym, że muzyka jest dobra albo zła? Sokrates wyjaśnia, że zła muzyka może być pozbawiona wdzięku, właściwego rytmu, harmonii lub przekazywać fałszywe czy nieodpowiednie treści. Mówiąc krótko: zła muzyka przypomina zły charakter. Dobra muzyka naśladuje dobry charakter, a regularny kontakt z nią pozytywnie wpływa na nasze dusze. Ponieważ muzyka uczy nas kochać określone idee i zachowania lub nienawidzić ich, powinniśmy zezwalać jedynie na muzykę, która reprezentuje pozytywne cnoty, takie jak umiarkowanie i odwaga. Sokrates pyta: „Więc czy my tak łatwo pozwolimy, żeby byle kto i byle jakie mity układał, i niech tego dzieci słuchają, aby ich dusze nasiąkały poglądami nieraz wprost przeciwnymi tym, które, zdaniem naszym, mieć powinny, gdy dorosną?”⁴. Czy nie powinniśmy uważać, jakie historie opowiadane są naszym dzieciom?

Mimo że Sokrates lubił wielkie epepeje w rodzaju *Iliady* czy *Odysei* Homera, nie chciał uwierzyć, że popularna rozrywka starożytnej Grecji była nieszkodliwa, jako że jej przekaz nie zawsze był słuszny. W czasach Platona i Sokratesa Grecy uczyli się o moralności poprzez opowieści o bogach, boginiach i bohaterach w rodzaju Heraklesa czy Odyseusza. Jednak jak tłumaczy Sokrates, w wielu tych opowieściach bohaterowie przedstawieni są w sposób niewłaściwy, przez co dają młodym ludziom zły przykład do naśladowania i złe pojęcie o tym, co to znaczy być sprawiedliwym człowiekiem.

Weźmy choćby pod uwagę opowieść Hezjoda o bogach Kronosie, Uranosie i Zeusie: mamy w niej do czynienia z ojcostwem, kastracją, kanibalizmem, oszustwem i walką o władzę. Też mi historyjka dla dzieci! Nawet gdyby była prawdziwa, zdaniem Sokratesa nie powinna być opowiadana w idealnym społeczeństwie, ponieważ młody człowiek nie powinien słuchać, „że dopuszczając się niesprawiedliwości największej, nie robiłby nic nieprawdopodobnego, ani też mszcząc się na swoim ojcu za jego zbrodnie w sposób niewybredny – tylko by postępował jak pierwsi i najwięksi spośród bogów”⁵.

Wysłuchiwanie opowieści o bóstwach i herosach, którzy mordują i zachowują się w sposób niemoralny, może zachęcić młodych ludzi do tego, by zachowywali się tak samo i usprawiedliwiali swoje zachowanie tym, że naśladują znane przykłady. „Bo każdy będzie miał wybaczenie dla własnych złych stron — ostrzega Sokrates. — Przekonany, że przecież to samo robią i robili [bogowie i herosi]”⁶. Przyczyny tego niepokoju widzimy w innym dialogu Platona, *Eutyfron*. W tym tekście młody głupiec odwołuje się do mitu o Uranosie, Kronosie i Zeusie, aby usprawiedliwić wytoczenie procesu własnemu ojcu⁷.

Nawet dzisiaj wiele osób podziela poglądy Sokratesa na temat tego, jaki wpływ mają muzyka i sztuka na młode umysły (w tym literatura popularna w rodzaju powieści takich jak *Igrzyska śmierci*). Z jednej strony podziwiamy odwagę Katniss i współczucie Peety Mellarka. Większość z nas zgodziłaby się, że stanowią oni dobre wzory do naśladowania. Sokrates też by się zgodził. Z drugiej strony niektórzy ludzie martwią się o to, jak inne elementy powieści mogą wpływać na dusze czytelników. Czy brutalne morderstwa mogą ich szokować lub znieczulić na przemoc? Czy powinniśmy się martwić tym, że jeden z głównych bohaterów powieści, Haymitch Abernathy, jest alkoholikiem? Ze względu na podobne obawy Sokrates proponował, by władze jego idealnego państwa uważnie monitorowały, jakie rodzaje sztuki są dostępne dla młodych ludzi, i oceniały ich potencjalnie dobroczynny lub szkodliwy wpływ.

Wciąż nie wyjaśniliśmy, w jaki sposób sztuka na nas wpływa. Muzyka wyraża — Grecy powiedzieliby „naśladuje” lub „reprezentuje” — emocje życia poprzez melodie, harmonie i rytmy⁸. Pomyśl o ścieżce dźwiękowej filmu. Gdy oglądamy film *Igrzyska śmierci*, muzyka podpowiada nam, kiedy następuje kulminacyjny punkt akcji lub kiedy ma wydarzyć się coś przerażającego. Możemy słyszeć bębny, które biją niczym serce, podczas gdy trybuci walczą ze sobą na arenie; łkające skrzypce, które mówią nam o biciu serca Peety, gdy patrzy na Katniss, lub powolną i smutną piosenkę, która wyraża smutek Katniss, gdy umiera Rue. W swoim idealnym państwie Sokrates pragnie jedynie muzyki, która naśladuje emocje ludzi o silnym charakterze, na przykład żołnierzy nieustraszonych w boju lub człowieka, który w obliczu przeciwności losu zachowuje rozwagę i męstwo lub też który „nie zadiera nosa, lecz działa z umiarkowaniem”⁹. Gdy słuchamy muzyki, udzielają się nam emocje, jakie dany utwór naśladuje, i z czasem na dobre zadomawiają się w naszej duszy¹⁰.

Sokrates wyjaśnia, że ten efekt kształtowania duszy i formowania charakteru nie następuje w ciągu jednego dnia — jedna zła piosenka na Twoim odtwarzaczu mp3 nie zniszczy Cię — jednak zachodzi w sposób powolny i subtelny, a proces ten rozpoczyna się w dzieciństwie. Ludzie z odpowiednim wykształceniem potrafią rozpoznać, jaka muzyka najlepiej nadaje się dla idealnego społeczeństwa, ponieważ mają odpowiednio ukształtowane emocje, które pozwalają im rozpoznać dobro i zło, jeszcze zanim będą w stanie rozumowo to uzasadnić. W naturalny sposób będą odrzucać to, czemu brakuje umiarkowania, przyzwoitości lub co jest tchórzliwe, za to przyjemność będzie im sprawiać to, co jest dobre. Dobro zakorzeni się w ich duszach i sami staną się dobrzy.

Nawet jeśli zaakceptujemy przekonanie Sokratesa, że muzyka może kształtować nasze dusze i charaktery, możemy się zastanawiać, jak mogłaby być niebezpieczna dla rządu lub społeczeństwa. Aby bliżej zbadać tę ideę, zostawmy na chwilę Sokratesa i starożytną Grecję, by przyjrzeć się Katniss i przyszłemu Panem.

Przywrócenie nadziei: *Łąkowa kołysanka*

Rzeczą, którą Rue najbardziej lubi, jest muzyka, więc umierając, prosi Katniss, by jej zaśpiewała. Jej prośba pokazuje, jak na najprostszym poziomie muzyka wpływa na nasze emocje. Inny z dialogów Platona, *Prawa*, wyjaśnia, że kołysanie dzieci i śpiewanie im kołysanek uspokaja je i usypia: zewnętrzny wpływ ruchu i rytmu wycisza ich wewnętrzne uczucia lęku lub niezadowolenia¹¹. Jedno uczucie (spokoju) zastępuje inne (niepokoju). Katniss śpiewa Rue starą góralską piosenkę. Nazwiemy ją *Łąkową kołysanką*. Proste i uspokajające słowa pozwalają Rue uwolnić się od lęku i zastąpić go uczuciem komfortu oraz obietnicą, że „jutro przyniesie więcej nadziei niż ten okropny kawałek czasu, który nazywamy dniem dzisiejszym”.

W oddali łąki, wejdźże do łóżka,
Czeka tam na cię z trawy poduszka,
Skłoń na niej główkę, oczęta zmruż,
Rankiem cię zbudzi słońce, twój stróż¹².

Śmierć Rue i zawarta w piosence nadzieja na przyszłość przypominają Katniss o tym, co powiedział Peeta: Katniss jest „kimś więcej niż zaledwie pionkiem w ich igrzyskach”¹³. Przykrywa ciało Rue dzikimi kwiatami, które przywodzą na myśl stokrotki i które „zaradzą złu” i „okryciu z liści”, wspomnianym w kolejnych zwrotkach. Ten zainspirowany muzyką czyn pozwala okazać Katniss miłość do Rue i sprzeciw wobec prób Kapitolu, by zmienić trybutów z różnych dystryktów w śmiertelnych wrogów.

Gdyby Katniss jedynie wyrecytowała słowa piosenki, tekst mógłby nie mieć aż tak silnego działania. Słowa brzmiałyby jak banalne pocieszenie. Jednak połączenie słów, melodii i rytmu pozwala piosence być nośnikiem nie tylko idei, lecz — co ważniejsze — również uczuć. Jak zauważa Sokrates: emocje mają coś wspólnego z ogniem — łatwo się rozprzestrzeniają. Miał przez to na myśli, że słuchacze bezwolnie odtwarzają lub naśladują w swojej duszy emocje, które przekazuje muzyka. Łagodna muzyka uspokaja nas, muzyka pełna nadziei wypełnia nasze serca. To jeden z powodów, dla których Sokrates pragnie zakazać w idealnym społeczeństwie żalobnych pieśni obecnych w poezji i dramatach: w czasach smutku ludzie mogliby je naśladować, zamiast zmierzyć się, jak powinni, z trudnościami — z odwagą i umiarkowaniem¹⁴. *Łąkowa kołysanka* wpływa na emocje Katniss, dzięki czemu jej własny lęk i smutek zostają zastąpione nadzieją i wizją lepszego jutra.

Łąkowa kołysanka ma również jedną z cech, które według Sokratesa sprawiają, że dany utwór muzyczny jest dobry. Uważał on, że „harmonia i rytm powinny iść za treścią słów”¹⁵. Czytając *Igrzyska śmierci*, możemy sobie jedynie wyobrazić, jak brzmi piosenka,

jednak sądząc ze stworzonych przez fanów powieści wersji piosenki, które można znaleźć na YouTube, większość z tych twórców wydaje się zgadzać z poglądem Sokratesa. Większość wersji to powolne ballady lub kołysanki. Wersja heavymetalowa lub dziarska melodia country nie pasowałyby do tematu piosenki. Większość wersji na YouTube jest śpiewanych *a capella* lub jedynie z akompaniamentem pianina. Taka prostota jest kolejną cechą charakterystyczną dobrej muzyki według Sokratesa. Idealnemu społeczeństwu „nie potrzeba wielu strun ani wszystkich harmonii”¹⁶. Prosta muzyka jest lepsza, ponieważ zachęca duszę do umiarkowania¹⁷.

Los gorszy od śmierci: Drzewo wisielców

Drugą piosenką, która porusza duszę Katniss, jest *Drzewo wisielców*, ludowa piosenka, śpiewana przez jej ojca. Podczas gdy *Łąkowa kołysanka* dała Katniss nadzieję i stała się inspiracją do aktu buntu, *Drzewo wisielców* skłania ją do rozmyślań, czy warto żyć w Panem. Narratorem w piosence jest domniemany morderca, który ubolewa nad życiem w swoim społeczeństwie i wzywa ukochaną, by połączyła się z nim w śmierci. Nie wydaje się więc to utwór zbyt podnoszący na duchu.

W swoim idealnym państwie Sokrates pragnie zakazać pewnych rodzajów muzyki, które według niego mogłyby wywierać szkodliwy wpływ na moralny charakter słuchaczy, włączając w to pieśni pogrzebowe i żałobne. Prawdopodobnie przygnębiające i wywrotowe góralskie ballady też znalazłyby się na jego liście pieśni zakazanych. Jednak gdyby Sokrates był mieszkańcem Panem, być może broniłby tej pieśni, ponieważ zachęca do odwagi w obliczu śmierci i zadaje pytania o wartość życia w niesprawiedliwym państwie.

Katniss i jej siostra Prim śpiewały *Drzewo wisielców* jako dzieci. Lubiły tę piosenkę ze względu na jej prostą melodię, która pozwalała im na łatwe zharmonizowanie głosów. To mogłoby się Sokratesowi spodobać. Jednak tekst piosenki stanowi problem. Matka Katniss zabroniła córkom jej śpiewania — plectenie naszyjników z liny nie wydało jej się najwidoczniej odpowiednią zabawą dla młodych dziewcząt — a wzmianki Katniss o tym, że piosenka była „zakazana”, sugerują, że również Kapitol zabronił ją śpiewać. Dlaczego jednak Kapitol miałby delegalizować prostą ludową piosenkę?

W miarę jak Katniss dorasta i zaczyna walczyć z rządem, dostrzega przewrotny podtekst ukryty w piosence. Jej słowa nabierają nowego znaczenia, które sprawia, że zaczyna kwestionować ustalony porządek.

Drzewo wisielców ma cztery zwrotki, z których każda składa się z sześciu wersów.

Czy chcesz, czy chcesz
 Pod drzewem skryć się?
 Tu zawisł ten, co troje zginęło z jego mocy.
 Dziwnie już tutaj bywało,
 Nie dziwniej więc by się stało,
 Gdybyśmy się spotkali pod wisielców drzewem o północy.

Tekst powtarza się, zmienia się tylko trzecia linijka, która brzmi:

w pierwszej zwrotce: „Tu zawisł ten, co troje zginęło z jego mocy”,

w drugiej: „Choć trup ze mnie już, uwolnię cię od przemocy”,

w trzeciej: „To tu do mnie miałaś zbiec, by uniknąć przemocy”

i w czwartej: „W naszyjniku ze sznura u boku mego nie czekaj pomocy¹⁸”.

Katniss zaczyna sobie uświadamiać, że powieszony mężczyzna woła ukochaną, ponieważ „uważa, że miejsce, w którym zostawia dziewczynę, jest naprawdę gorsze od śmierci”¹⁹. Sokrates również uważał, że może istnieć los gorszy od śmierci, w szczególności życie, które nie jest sprawiedliwe. Angielskie słowa piosenki nie dają nam pewności, czy mężczyzna rzeczywiście jest mordercą, co rodzi wątpliwości, czy słusznie został ukarany. Sokrates też został niesprawiedliwie skazany i oskarżony o demoralizację młodzieży ze swojego miasta, podczas gdy jedynie zachęcał młodych, by krytycznie myśleli o swoim społeczeństwie. Wieszanie było popularnym sposobem egzekucji w Dwunastym Dystrykcie, tak więc możliwe, że mężczyzna z *Drzewa wisielców* również żył w ustroju totalitarnym. Może nawet był buntownikiem jak Sokrates.

Słowa *Drzewa wisielców* zadają filozoficzne pytanie, które koresponduje z pytaniem zadany przez Sokratesa w *Państwie* Platona i w innych dialogach: jakie życie jest warte przeżycia? Sokrates wierzył, że dobre życie musi być sprawiedliwe. Czy więc warto żyć w niesprawiedliwym społeczeństwie? Może lepiej zaryzykować śmierć, jeśli to jest cena zbawienia lub wolności? Te pytania wślizgują się w psyche (*psychē* to greckie słowo oznaczające duszę) w powolny, ukradkowy sposób, w jaki według Sokratesa wpływa na nas muzyka. Muzyka daje nam przyjemność, tak więc początkowo wydaje się nieszkodliwa, jednak później duch piosenki powoli wsącza się w nasze myśli i zachowania, na dobre i na złe.

Idee i emocje *Drzewa wisielców* zaczynają włączyć Katniss i wpływać na jej działania. Gdy Katniss śpiewa tę piosenkę Polluksowi, który jest awoksem, podczas kręcenia promocyjnego filmu z serii *Pamiętamy*, piosenka nie ma jeszcze dla niej takiego znaczenia. Dopiero, gdy staje wobec możliwości, że Peeta, Gale lub ona sama mogą wpaść w ręce Kapitolu, zaczyna się zastanawiać nad opowiedzianą w tekście *Drzewa wisielców* historią. Piosenka powraca w myślach Katniss, ilekroć wyobraża sobie, że Peeta lub Gale zostają schwytani, ponieważ zaczyna rozumieć, że słowa „W naszyjniku ze sznura u boku mego nie czekaj pomocy” oznaczają: „Mężczyzna mówi, że dla jego ukochanej lepsza będzie śmierć niż zetknięcie ze złem tego świata”²⁰.

Mimo że Katniss odrzuca prośbę Peety, by Oddział Gwiazd zabił go, zanim stanie się jeszcze bardziej niebezpieczny, zaczyna się zastanawiać, czy życie pod rządami prezydenta Snowa jest warte przeżycia. Weź pod uwagę jej myśli, gdy Katniss i Gale proszą Peetę, by został w kryjówce, podczas gdy oni wyruszą do ataku na pałac prezydencki. Gale oddaje Peecie swoją „kapsułkę nocy” (angielska nazwa *nightlock* jest być może zbitką słów odwołującą się do trującej psianki — ang. *nightshade*, i szczwołu plamistego — ang. *hemlock*, który najprawdopodobniej został użyty w truciznie wypitej przez

Sokratesa). Gale nie będzie potrzebował kapsułki, zapewnia Peetę, ponieważ zawarł z Katniss pakt, że każde z nich zabije to drugie, by nie dopuścić do pojmania ich przez Kapitol.

Gdy Katniss wyobraża sobie, że Strażnicy Pokoju odciągają Gale'a, w jej głowie rozbrzmiewa *Drzewo wisielców*. Podobnie jak mężczyzna, który wzywa ukochaną, by uciekła od niedającego się znieść życia, wciska w dłoń Peety trującą kapsułkę, przypominając mu: „W pobliżu nie będziesz miał nikogo do pomocy”²¹. Lepiej umrzeć, niż wpaść znowu w szpony Kapitolu.

Sokrates miał szansę, by uciec z więzienia dzięki łapówce, jednak zamiast tego zdecydował się stanąć twarzą w twarz ze śmiercią²². Podobnie jak Sokrates, który wolał zaakceptować wyrok śmierci, niż zrobić coś niesprawiedliwego, Katniss, Gale i Peeta wiedzą, że istnieje los gorszy od śmierci. Katniss mogła nie być w stanie wypełnić obietnicy, którą złożyła Gale'owi, gdy nadejdzie odpowiednia chwila, jednak pytanie postawione przez *Drzewo wisielców* głęboko zapadło jej w duszę, zmieniając sposób, w jaki myśli o społeczeństwie, w którym żyje, o rządzie i o swoim życiu — krótko mówiąc: skłaniając ją do zaangażowania się w taki rodzaj krytycznej refleksji, do jakiego zachęcał Sokrates.

Gdy Katniss zostaje schwytana, uświadamia sobie, że Kapitol może pragnąć utrzymać ją przy życiu, by ją wykorzystać i nadal nią manipulować. Nie mając trującej kapsułki, decyduje się na ostatni akt buntu: śmierć z głodu lub w wyniku uzależnienia od narkotyku. Możemy się zastanawiać, czy ten heroiczny akt oporu byłby możliwy, gdyby myśli i charakter Katniss nie były stopniowo kształtowane przez *Drzewo wisielców*.

Niebezpieczna muzyka: cztery nuty Rue i piosenka kosogłosa

Gdybyś starał się o pracę w idealnym państwie Sokratesa, prawdopodobnie nie chciałbyś wpisywać wyrażenia „pełen innowacyjnych pomysłów” wśród pięciu rzeczy, które opisują Cię najlepiej, a przynajmniej nie wtedy, gdybyś był muzykiem. Sokrates twierdzi, że wychowawcy w idealnym społeczeństwie muszą dopilnować, by w muzyce nie dochodziło do innowacji, ponieważ: „Nigdy nie zmienia się styl w muzyce bez przewrotu w zasadniczych prawach politycznych”²³. Oczywiście, skoro mowa o prawach idealnie sprawiedliwego państwa, wydaje się sensowne, że Sokrates nie chce, by cokolwiek się zmieniło, ponieważ każda zmiana musiałaby być odejściem od doskonałości.

Platon również ostrzegał przez zmianami w swoich *Prawach*. Napisał, że każdy sądzi, że zmiany w zabawach młodych ludzi nie pociągają za sobą żadnego ryzyka, ponieważ w końcu to są tylko zabawy. Jednak tym, czego ludzie nie biorą pod uwagę, jest fakt, że młodzi ludzie, którzy włączają innowacje w swoje zabawy, wyrosną na innych ludzi niż wcześniejsze pokolenia. Ponieważ są inni, „szukają innego sposobu na życie, a przez to pragną innych działań i praw”²⁴. Dotyczy to również muzyki, ponieważ ludzie, którzy tworzą i słuchają nowych rodzajów muzyki, mogą pragnąć nowego sposobu życia i przez to zmian w społeczeństwie.

Przekonanie Sokratesa, że nowe formy muzyki mogą zagrozić całemu systemowi społecznemu, może nam się wydawać skrajne, jednak właśnie to wydarzyło się w Panem dzięki prostej czteronutowej melodii Rue i przekształceniu się Katniss w kosogłosa.

W Jedenastym Dystrykcie czteronutowa piosenka Rue wydaje się nieszkodliwa. Ona śpiewa cztery nuty, które kosogłosa następnie przekazują sobie w sadzie, by zasygnalizować koniec dnia pracy. Podczas igrzysk jednak ta sama melodia staje się aktem buntu. Niebezpieczeństwo tkwiące w piosence Rue nie polega na tym, że jest to nowy rodzaj muzyki, lecz że ma nowy cel. Rue uczy melodii Katniss, tak by mogły się za jej pomocą komunikować. Samo opowiadanie Katniss o tej melodii, nie mówiąc już o jej wykorzystaniu, jest przejawem nieposłuszeństwa, ponieważ Kapitol chce, by poszczególne dystrykty nie wiedziały niczego o sobie. Ta prosta czteronutowa piosenka staje się sygnałem łączącym dwoje sprzymierzeńców, znakiem solidarności pomiędzy dwoma dystryktami i prztyczkiem wymierzonym prezydentowi Snowowi.

Nowe znaczenie melodii nie umyka uwadze mieszkańców Panem. Tak samo jak Rue wykorzystwała piosenkę w nowym celu na arenie, ludzie z Jedenastego Dystryktu znajdują dla niej kolejne zastosowanie, wykorzystując ją jako znak szacunku dla Katniss i Rue: wezwanie do jedności w sprzeciwie wobec Kapitolu i akt buntu. W drugiej części trylogii pt. *W pierścieniu ognia* fakt, że Katniss dziękuje rodzinie Rue podczas tournée zwycięzców, skłania starego człowieka w tłumie do zagwizdania tych czterech nut, co sygnalizuje zgromadzonym ludziom, żeby publicznie oddali hołd dziewczynie, „która postawiła się Kapitolowi”²⁵. To punkt zwrotny w rodzącej się rebelii. Uzbrojone jedynie w cztery nuty, Katniss i Rue dołaly oliwy do ognia rewolucji i skłoniły cały dystrykt, by sprzeciwił się rządzącym, czego wcześniej nikt nie odważył się zrobić. Jeśli ktoś miałby jeszcze jakieś wątpliwości co do mocy, jaką ma ta piosenka, rozwiewa je natychmiastowa egzekucja gwizdającego starca.

Prawdziwym symbolem ruchu oporu staje się jednak kosogłos, ptak, który słynie z innowacyjności. Kosogłosa to śpiewające ptaki znane z piękna swojego śpiewu i umiejętności improwizowania na kanwie dowolnej melodii — podchwytywają piosenki innych ptaków i zmieniają je w coś nowego. Jako kosogłos, widoczny symbol i głos rewolucji, Katniss wykorzystuje tę umiejętność, by zjednoczyć buntowników. Tak jak kosogłosa przekazują sobie piosenki poprzez cały las, tak samo Katniss rozprzestrzenia swoją pieśń buntu w kolejnych dystryktach Panem, co daje ludziom inspirację do rzucenia wyzwania rządowi i obalenia go. Ekipa Katniss pisze dla niej przemowę, jednak wkrótce ci ludzie uświadamiają sobie, że Katniss jest najbardziej przekonująca, gdy zaczyna improwizować, dodawać coś od siebie i mówić prosto z serca. Często odrzucając scenariusz, nagrywa dla telewizji pierwsze w życiu wypowiedzi przeciwko Kapitolowi.

Katniss nigdy nie chciała być kosogłosem. Jednak stopniowo zaczyna sobie uświadamiać, jak muzyka może wpływać na pojedynczych ludzi i grupy, przekazując emocje i idee, które mogą zmienić społeczeństwo. Muzyka najpierw wpływa na jej emocje i charakter, czyniąc z niej kogoś, kto jest w stanie zaryzykować własnym życiem, by sprzeciwić się Kapitolowi. W późniejszym czasie dziewczyna staje się niczym ptak — symbol oporu, rozprzestrzeniając pieśń rebelii w całym Panem i pobudzając ludzi do działania.

Muzyka przestaje już być czymś podobnym do wstądek do włosów — zamiast tego staje się potężną siłą, która może sprawić, że wszyscy — nawet ptaki — milkną i słuchają, która może nakłonić ojca Peety, by zakochał się w matce Katniss, sprawić, by Peeta zwrócił uwagę na Katniss, zjednoczyć trybutów z różnych dystryktów, zmotywować buntowników do walki z Kapitołem, dodać Katniss odwagi i zdecydowania w niewoli i wreszcie — dać promyk nadziei dla dzieci Katniss i przyszłości Panem.

Siła muzyki: od Platona do Panem

Tysiące lat temu Platon uświadomił sobie dwie ważne prawdy na temat potęgi muzyki. Po pierwsze, muzyka nie tylko wpływa na nasze emocje, lecz również kształtuje nasze dusze i nasz charakter. Po drugie, muzyka może być czymś więcej niż tylko rozrywką: może stać się inspiracją do przemian społecznych. Patrząc na społeczeństwo Panem, możemy zrozumieć tę ideę, jednak spojrzenie na naszą własną przeszłość również może nam pomóc dostrzec związek pomiędzy muzyką, polityką i ruchami społecznymi. W ostatnim stuleciu słyszeliśmy protest songi śpiewane w obronie praw pracowniczych, pieśni antywojenne, pieśni ludzi walczących poprzez śpiew o równouprawnienie i prawa obywatelskie, sprzeciwiających się rasizmowi i elitom władzy poprzez nowe gatunki muzyczne, takie jak punk rock czy hip-hop, broniących praw kobiet podczas drugiej i trzeciej fali feminizmu czy wyrażających bardziej otwarcie swoją seksualność poprzez rock and roll. W historii muzyka wpływała na nasze indywidualne emocje, dotykała naszych dusz, kształtowała nasz charakter, wpływała na nasze działania i jednoczyła ludzi. W świecie zaszły ogromne zmiany od czasów Sokratesa, jednak jedna rzecz pozostaje niezmienna: potęga muzyki.

Przypisy

¹ S. Collins, *Igrzyska śmierci*, *op.cit.*, s. 200.

² Platon, *Państwo*, Wydawnictwo Antyk — Marek Derewiecki, Kęty 2001, s. 70 – 71 (375b – 375c).

³ *Ibidem*, s. 291 (580a).

⁴ *Ibidem*, s. 73 (377 b).

⁵ *Ibidem*, s. 73 – 74 (378b).

⁶ *Ibidem*, s. 88 (391e).

⁷ J.M. Cooper, red., *The Trial and Death of Socrates: Euthyphro, Apology, Crito and Death Scene from Phaedo*, wyd. trzecie poprawione, Hackett, Indianapolis 2000, s. 6 (6a).

⁸ T.L. Pangle, red., *The Laws of Plato*, Basic Books, 1980, s. 49 – 50 (668a – 668c).

⁹ Platon, *op.cit.*, s. 97 (399a – 399c).

¹⁰ Więcej na temat sztuki mimetycznej czy też naśladowczej, przeczytasz w rozdziale 1., „»Nic nie przebijie takiej rozrywki«. Sztuka mimetyczna i potworna w *Igrzyskach śmierci*”.

¹¹ T.L. Pangle, *op.cit.*, s. 177 – 189 (790 – 791).

„GDZIEŚ MIĘDZY WSTĄŻKAMI DO WŁOSÓW A TĘCZĄ”

¹² S. Collins, *Igrzyska śmierci*, *op.cit.*, s. 220.

¹³ *Ibidem*, s. 222.

¹⁴ Platon, *op.cit.*, s. 83 – 84 (388a).

¹⁵ *Ibidem*, s. 96 (398a).

¹⁶ *Ibidem*, s. 97 (399c – 399d).

¹⁷ *Ibidem*, s. 103 (404e).

¹⁸ S. Collins, *Kosogłos*, *op.cit.*, s. 122 – 123.

¹⁹ *Ibidem*, s. 125.

²⁰ *Ibidem*, s. 277.

²¹ *Ibidem*, s. 321.

²² J.M. Cooper, *op.cit.*, s. 39 (37c – 38), 40 (38c – 39b), 43 – 54 (43 – 54).

²³ Platon, *op.cit.*, s. 122 (424b – c).

²⁴ Pangle, *op.cit.*, s. 186 – 187 (798c – d).

²⁵ S. Collins, *W pierścieniu ognia*, *op.cit.*, s. 62.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

Chleba, igrzysk i filozofii!

Rozrywka może być niebezpieczna. Programy takie jak *Big Brother* czy *Top Model* udowodniły, że nasze zamięłowanie do podglądactwa może zamienić się w niebezpieczną rozrywkę. Postapokaliptyczny świat Panem nie jest wcale tak bardzo odmienny od naszej rzeczywistości, a jego głębsza analiza otwiera nam oczy na wiele zwykłych, codziennych problemów.

Dlaczego bawi nas oglądanie cierpienia innych? Czy zasady moralne wciąż obowiązują, gdy walczymy o przetrwanie? Czy można nami manipulować i kontrolować nas tak łatwo jak mieszkańców Panem? A może już jesteśmy kontrolowani w zdradliwy sposób, który umyka naszej uwadze? Dzięki zawartym w tej książce niebanalnym spostrzeżeniom będziesz mógł wejść głębiej w świat *Igrzysk śmierci* i lepiej zrozumieć ich bohaterów, fabułę oraz zakres poruszanych tam tematów.

Igrzyska i lekturę czas zacząć!

Książka ta nie stanowi publikacji oficjalnie związanej z książką oraz filmem „Igrzyska śmierci”, nie jest również w żaden sposób wspierana, licencjonowana ani zatwierdzona przez jakiegokolwiek osoby i podmioty związane z produkcją filmu „Igrzyska śmierci”.

Cena: 34,90 zł

Nr katalogowy: 11915



Księgarnia internetowa:
<http://editio.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

 editio

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: editio@editio.pl
<http://editio.pl>

ISBN 978-83-246-5251-8



9 788324 652518